# Wiwat i toast na zakończenie rocznicy 100-lecia

**Punktualnie o godz. 20.30 na maszcie wieży ratuszowej załopotała wczoraj (19 lutego br.) chorągiew z Orłem Białym. W tym samym miejscu 100 lat temu podobna chorągiew oznajmiła mieszkańcom, że Białystok odzyskał niepodległość.**

Uroczystego podniesienia flagi na maszt dokonał marszałek Artur Kosicki.
–To pierwszy marszałek województwa, który wszedł na ratuszowa wieżę – podkreślał dyrektor Muzeum Podlaskiego  Andrzej Lechowski. – A chorągiew jest repliką tej sprzed 100 lat.

We wtorkowy wieczór przed białostockim Ratuszem (siedzibą Muzeum Podlaskiego) zgromadziło się kilkudziesięciu białostoczan. Przyszli, by uczestniczyć w wydarzeniach kończących uroczyste obchody rocznicy 100-lecia odzyskania niepodległości przez Białystok. Po podniesieniu chorągwi uczestnicy spotkania przeszli do Ratusza, by tam obejrzeć i wysłuchać prezentacji autorstwa dyrektora Lechowskiego o 19 lutym sprzed 100 lat.
A potem – wznieść toast.

- To był bardzo ciekawy i radosny dzień. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tak znakomitej oprawy tej rocznicy - mówił w ratuszu marszałek Kosicki. – Dziękuję przede wszystkim państwu, że chcecie uczestniczyć w takich wydarzeniach, że nawet teraz, mimo później pory, przyszliście do ratusza, by razem z nami pielęgnować pamięć i wznieść toast za Niepodległą i za Białystok.

Po symbolicznym toaście wszyscy goście zostali obdarowani pamiątkowymi wpinkami sławiącymi wejście wojska polskiego do Białegostoku 19 lutego 1919 r. A następnie – zgodnie ze scenariuszem sprzed 100 lat – częstowali się herbatą i drożdżowymi bułkami.

- Tak bowiem mieszkańcy Białegostoku, zupełnie spontanicznie postanowili ugościć wkraczających do miasta polskich żołnierzy – wyjaśniał dyrektor Lechowski – Zaprosili ich na to, co mieli pod ręką: herbatę i bułki.




art
fot. Marcin Nawrocki